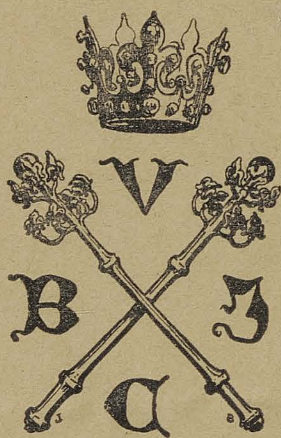
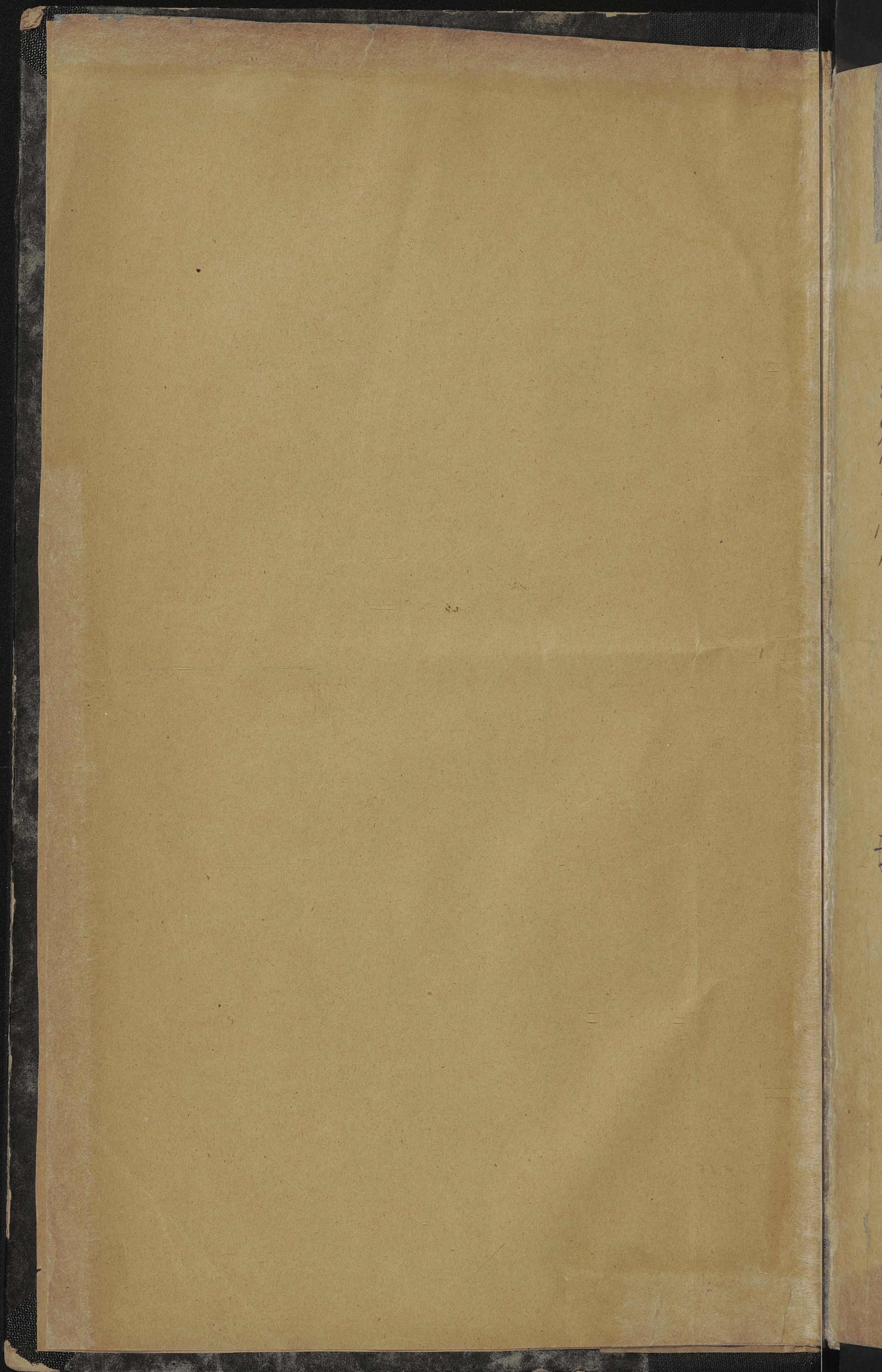

V
B J
C



06 1/2 p6+

…ocesów III

…mnus — Sollohub

… Sorocyna — Pankowski — Chreptowicz

3. Pióro — Żaba.

4. Pozyna.

5 Przyjacielski. Zdziejewski. Hornowski. Kaminiewicz.

6. Hopowski — Zakrzewski

7. Mysyjowski — Terlecki — Zaborowski

8. Sanguszko — Moszczewicz — Piotrowski.

9 — —

10. Dominikanie — Szamocki — Kotyliński.

11 Czartoryski — Cystersi.

12. Smyski — Rembowski

13 Niemcewicz — Cystersi.

14 — Rembowski

15 Rembowski — Czartoryski.

16. Święcanowski — Rembowski.

17 Rembowski — Niemcewicz.

18. Smyski — Cystersi. Kurcewski —

19. Basz — Zdanowicz — Poziemkowska.

20 Chojecki Tomkowicz —

21 — —

22 Murawko — Kowneccy Chojecki.

23. Chojecki — Jankiewicz — Bogusławski.

Chojeccy

24. — —

25 [Chojeccy.

26. Tomkowicz — Chojecki.

27. Korsak — Laskarys — Tyszkiewicz — Plater.

28. Abramowicz. Laskarys. Horain.

29. Laskarys — Tyszkiewicz Horain.

30. Zabiełło — Laskarys —

31. Horain. Plater. Laskarys.

32. — —

33. Laskarysowie.

34. Laskarys — Makowiecki.

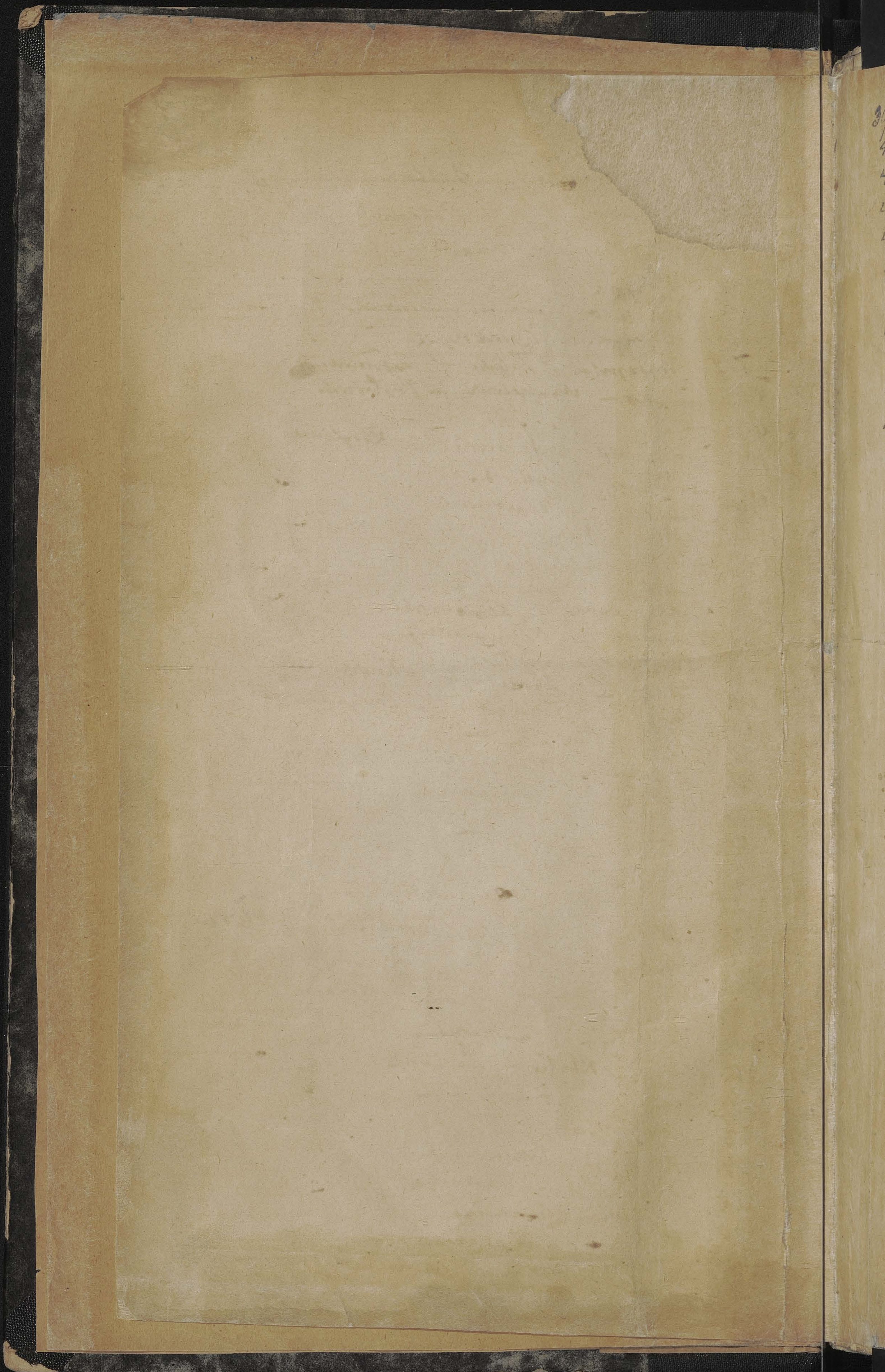
35. Radziwiłł — Laskarys.

36. Korsak — Laskarys.

37. Plater — Laskarys.

Iwaszkiewicz — Gorzymała — Sorokas

38 —



39 – Benedyktynki – Bukarewicz.
40. Bohuszewicz – Wołłowiczowna –
41. — —
42 — —
43. Pękalski – Puciata.
44. Alexandrowicz. Kopelowicz. Domanicki – Tepter.
45 — —
46. Maleszewski – Bernardynki.
47 — —
48 — —
49. — —
50 – Łaniewski. Mokrzecki.
51 — — Nowicewicz.
52. Urbanowicz – Mokrzecki
53 Łaniewski – Mokrzecki.
54. — —
55 Jelscy – Ćwiński.
56 Janowski – Wołodkowicz.
57. Oskierkowie – Sinkiewicz – Niezabitowski.
58 Tuchanowski. Sinkiewicz Oskierko Korwige.
59. — —
60 — —
61. Niezabitowscy. Sinkiewicz.
62 — —
63 — — Tuchanowski.
64 — —
65 — — Wolan.
66 — — Tomaszewicz.
67 — —
68 Tomaszewicz
69. Oskierko.
70 Tuchanowski – Sinkiewicz – Oskierko.

49.

442.

REPLIKA

Za sprawą Przewielbnych Panien Bernardynek Konwentu Mińskiego.

PRZECIWKO:

W. Jmć Panu Maleszewskiemu Skarbnikowi Ziemi Sochaczewskiey.

§.

Zeby przygodą stracone na possessyą Zapisy, miały być nieszczęściem tracącego, ktoryżby w całey Powszechności na swym majątku został się bespieczny z Dziedziców? kiedy to aż nadto jest pewnym, że czas wszystko zwykł niszczyć, a w nim wydarzające się przypadki, częstokroć nawet zacierają ślady tego, co było przed niemi.

Nie idzie jednak zatym, żeby nieszczęście jednego, miało nadawać prawo posiągnienia cudzego majątku drugiemu, a to jeszcze tym tylko powodem, że pierwszy stracił przypadkiem na swą własność Zapisy, żeby drugi nie mając żadnego prawa (jakie czynić zwykło, albo nabycie, albo przyrodzenie) mógł się stać cudzego majątku Panem.

Tak właśnie się przytrafia w Sprawie Bernardynek Min: pozwanych od W. Maleszewskiego chcącego dowodzić aligenacyi Dobr teraz, kiedy oni jeszcze w Roku 1741. przez konflagratę całego Miasta Mińska razem z Aktami Klasztorem, i Kościołem Zapis Funduszowy utracili, i na obronę swoją więcey złożyć nie mogą przy śladach byłego Funduszu nad uczyniony w owym czasie Manifest.

Jaki wszakże wedle ustaw krajowych, że jest zupełnym na byłość Funduszu dowodem, informuje o tym Art: 24. z Rozd: 7. temi słowy: *Też ustawujemy komuby listy zginęły na drodze i gdziekolwiek od ognia albo od wody jakimkolwiek obyczaiem stracone, a ten, komu te listy należały*, skoro tego czasu po oney zgubie przed nami Hospodarem, albo przed Urzędem naszym opowiadał, i zapisać dał, a *potym przyszłoby ku Prawu, tedy ten, ktory listy stracił, albo komu te listy przysłuchają, i należą, na tym przysiądź ma.*

Zeby przeto W. Maleszewski na tym poprzestał, czego po doświadczaiących przypadku, rekwiruie rzeczone Statutu Prawo, naybliżey skończyłby się interes, bo Panny przy zaniesionym Manifeście ofiarują przysięgę na tym, że im od Alexandra Słuszki pierwiey Nowogrodzkiego, potym Troc: Wojewody na Dobra Hatowo de nova radice, wedle reguł Konst: 1635 Roku uczyniony Fundusz czasu konflagraty Kościoła i Klasztoru zgorzał.

Lecz kiedy się zdało dysputować wszystko, i nie wierzyć temu nawet, że Alexander Słuszko był Dziedzicem Hatowa, przeto Panny naypierwiey od rozwiązania tego zaczynają zarzutu.

A §. Praw-

W: Wolski Marsz Nowogrod

§.

Prawda, że działem Roku 1599. między Słuſzkami Bracią rodzoną uczynionym, Majętność Hatowo doſtała ſię na ſchedę Krzyſztofa, którego Syn Jerzy rzeczone Dobra aż w Ru 1640. Krzyſztofowi Wołodkowiczowi Piſarzowi Ziem: Min: wybył wiecznością, jako o tym daje wiedzieć tegoż Roku Intromiſſya, a dla zgorzałych pod tą datą Aktow w kopii produkująca ſię, ktorey ſam używa za dowod W. Maleſzewſki.

Lecz i to jeſt równo i obok idącą prawdą, że Wołodkowicz natychmiaſt prawa ſwoiego odſtąpił, a na mieyscu jego ſtał ſię Dziedzicem Alexander Słuſzko Fundator Panien, jako Inwentarz na wſpomnioną Majętność od Jerzego Słuſzki w Roku 1642. wydany daje świadectwo, ktorego na końcu te ſą ſłowa: *Co wſzyſtko na ten Inwentarz ſpiſawſzy, JP. Wwdzie Nowogr. podaję.*

Że znowu nadto niemaſz nic pewnieyſzego, pomaga do wyświecenia tey prawdy piſanie ſię Wołodkowicza w tym Inwentarzu w libie Pieczętarzow, co pokazuje, iż przeſtał bydź Dziedzicem Hatowa, na co tegoż Inwentarza znowu przytaczają ſię ſłowa: *Konnotacya podpiſow rąk JPP. Pieczętarzow wyraża ſię temi słowy: Pieczętarz Krzyſztof Wołodkowicz Piſarz Ziems: Min: Krzyſztof Kawczyńſki Podkom: Min: Andrzey Tyſzkiewicz &c.*

We cztery lata potym (w pośrzodku których Alexander Słuſzko oddał tę Majętność na Funduſz dla Panien) czyniąc rzeczone Panny zamianę gruntow i rozgraniczenie z Horſkim Staroſtą Orſzańs: a wſpolny między ſobą ſtrony piſząc Dokument od tey wiadomości zaczęli: że Mttść Hatowo mają Panny od Alexandra Słuſzki Funduſzem nadaną, czego Horſki, jako w tamtym wieku oculatus Teſtis, i o miedzę Maiętnością ſwoią Koroleſzczewiczami graniczący, nietylko, że nie wypierał, ale owszem, jako z Dziedziczkami pewnemi wchodził w zamiany, i ſtanowił wieczyſty Dokument, do ktorego powtóre Wołodkowicz Pisarz Ziem: Min: piſał ſię za Pieczętarza. Na co 1646. 7bra 8 datowany, a 1647. Junii 21 przyznany Horſkiemu ſłużący zamienny i graniczny Dokument, a w nim naypierwiey ten wyraz: *Czynię jawno i zeznawam tym moim Liſtem dobrowolnym wieczyſtym Zapiſem, iż mając My* z Funduuſzu od JW. JP. Alexandra Słuſzki Wojewody Trockiego Staroſty Homelſkiego i Propoyſkiego *Majętność naſzą Klaſztorną nazwaną Hatowo, &c.* Loco 2do: *Do którego to Zapisu naſzego Pieczętarzami uprosiliśmy tychże JPP. Przyjacioł naſzych zobopólnych, to jeſt: JP. Zyżemskiego Stolnika, JP. Krzyſztofa Wołodkowicza Piſarza Ziems: Min: i P. Albrychta Palczewſkiego, ktorzy za prożbą naſzą Pieczęci ſwe przyłożyli, i ręce podpisać raczyli, &c.* Widzieć i czytać.

Owoż jak jawnie to ſię pokazuie, a jak nieprzyzwoicie W. Maleſzewſki wypiera, że Maiętność Hatowo przyſzła do Dziedzictwa Alexandra Słuſzki, i że tenże Alexander oddał na Funduſz Pannom, kiedy względem tego obóyga dwa zapisy przez W. Maleſzewſkiego na Ziemſtwie i na teraznieyſzym Sądzie używane, pierwſzy o Dziedzictwie Alexandra Słuſzki na mieyscu Wołodkowicza, drugi o tymże ſamym i Funduſzu dla Panien (a ten przyznany) dowodzą.

Złożyć zaś ſamego Funduſzu niemogą Panny, bo go jako ſię wyżey rzekło przypadkiem ognia utracili, ale na to mieysce przy śladach byłość onego ukazuiących, wedle rekwizycyi Prawa ſkładaią, w Roku jeſzcze 1741. Junii 7. zanieſiony manifeſt, którego ſą ſłowa takie: *JPanna Tekla Orłowna Matka i przełożona ſwo-*

im

im i całego Konwentu Imieniem Zakonu S. Franciszka żałowała, i solenniter manifestuiąc się protestowała o to: iż o północy idq; w puł do dwunastey godziny na dniu 6. Mensis et Anni presentium fenesto casu zaiowszy się w Klasztorze żałłch pożar et in i ctu oculi cały Konwent i Kościoł nie ugaszonym płomieniem opasawszy, argenterye, depozyta, ad hæc wszystkie żałłch Dokumenta idq; Fundusze, Przywileie, papiery na Maiętność Hatowo zgorzały, ex premissis żłłca Dellatorka i cały Kouwent, aby jakiego damnum nie poniosł, Manifestuie się. Widzieć i Czytać.

Wszakże nie wiara wszystkiemu, czyli żeby krytykował wszystko nie maiąc sam żadnego dowodu podyktowało teraznieyszemu Delatorowi niektóre wyrazy tego Manifestu do tego tłumaczyć u. podobania, i z niego coś brać dla uczynienia impressyi, jakoby Mniszki same wyznały tym Manifestem, iż aligenatorie trzymaią Hatowo, i dla tego dzieląc sens Manifestu, czyli ciąg jego na słowa osobne, kazał wierzyć: że papiery tylko a nie Fundusz mieli Mniszki na wspomnioną Maiętność, a przeto supponuie: iż musieli zaiąć, albo pretextem nabycia, albo pretextem posagu.

Co wszakże żeby ten tylko był jeden wyraz a *præcipue papiery na Maiętność Hatowo*, wszelak nie możnaby stosować do tego mniemania, iż te papiery zapewna były Prawo wieczyste dla Mniszek, kiedy niczym tego Dellator wyprobować nie może, a do skonwinkowania Sędziego, nie dość na tym, żeby tylko mniemać, ale trzeba koniecznie dowieść i przekonać, aby się stało powołaniu, bo każdy juxta allegata et probata obowiązany Sądzić.

Ale na co tu słowa Manifestu inaczey tłumaczyć, kiedy one z siebie dość jasne, dołożyć tylko początkowy jego wyraz, jaki zdało się Dllrwi ukryć, to jest zacząć od tego mieysca, *ad hæc wszystkie żłł: Dllrk Dokumenta idq; Fundusze, Przywileie*, i położyć in consequenti, tak jak jest w Manifeście napisano: a *præcipue papiery na Maiętność Hatowo*, każdy dóydzie tego, iż to co pierwiey szczegulnie nazwanym było Fundusze Przywileie, to powtórzono toż samo ogulnym terminem: *papiery na Maiętność Hatowo*, bo Fundusz i Przywileie są to wszystko papiery czyli inaczey mówiąc Dokumenta.

Znowu te słowo *papiery na Maiętność Hatowo*, nie dla czego inszego jest napisane, tylko że Panny oprócz Funduszu pryncypalne tego fundum Dokumenta, czyli papiery upewniaiące ich Fundatora przy Dziedzictwie, między któremi musiały się znaydować początkowego nadania i Przywileie, jako wszystkie Possessye Dziedziczne od tego się zaczeły, tandem ograniczenia, Inwentarze, Intromissye, Działy (których teraz kopie tylko produkuią się) musieli mieć sobie oddane razem z Funduszem, które przypadkiem ognia połpołu utracili, i nie mogli inaczey tego wszystkiego mianować, a osobliwie ogulnym terminem tylko *papiery na Maiętność Hatowo*.

Jakoż że tak było, iż przez ten wyraz mianowali wszystkie Dokumenta fundi, pokazuie to reszta słów tego Manifestu taka, *papiery temuż Klasztorowi służące w szkatułach i skrzyniach będące, których wyliczyć i przypomnieć trudno.*

Niemożno przeto tego wyrazu. *Papiery na Maiętność Hatowo* tak tłumaczyć, żeby to było Prawo wieczyste dla Panien, bo na schowanie Prawa jednego nie potrzeba byłoby tak wiele skrzyń i szkatuł o zgorzenie których z papierami Manifestowali się, a zatym rzeczony Manifest o straceniu przypadkiem ognia Funduszu, jest Manifestem zupełność przypadku upewniaiącym.

495

Po doświadczeniu którego czyliż mogą Panny nad te, które złożyli? albo czy rekwiruje Prawo nad uczynienie w czasie Manifestu, żeby potrzeba było więcey do pokazania pewności ich na Hatowie Funduszu dowodow?

Trzy są tylko sposoby jakiemi dowodzić na każdym Sądzie obmyśliły ustawy Krajowe, o których Art: 77. z Rozd: 4. tak napisał: *A dowody i odwody na wszelką rzecz maią być naypierwiey przez pismo albo przez świadki, a to są naypewnieysze i naygruntownieysze dowody, będą też dowody i odwody przez przysięgę komu Pisma albo Swiadkow niedostanie.*

Pierwszym przeto dowodem jest Pismo te na stronę Funduszu swojego złożyły Panny przez Inwentarz Dokument zamienno graniczny jeden i drugi, oraz Manifest o zgorzenie Funduszu w czasie uczyniony.

Drugim dowodem są świadki na jakich także nie braknie Pannom, bo o Funduszu Alexandra Słuszki na Hatow uczynionym, Horski Starosta Orszański, Zyżemski Stolnik, Wołodkowicz Pisarz Ziemski WDztwa Mińskiego, i Palczewski pisząc zamienny Dokument jako żyiący w tamtym czasie, którego był czyniony Fundusz, i maiąc go w ręku swoim przyświadczyli, o którego bytności w późnieyszym czasie żyiący dotych czas JW. Proszyński Biskup Manitański, że przed zgorzeniem miał sobie od Panien Kommunikowany wydanym Testimonium zapewnia, na co 1783 7bra 26. czytać jego Testymonium.

Za trzeci dowod przeznaczyło Prawo przysięgę, i do tey gdy się zabieraią Panny będąc przy zaniesionym Manifeście o zgorzenie Funduszu naybliższemi wedle nauki Prawa Statutowego Art: 24. z Rozd: 7. powyżey zacytowanego, którego króciey tu się ponawiaią słowa: *A ten, który Listy stracił, albo komu te Listy przysłuchaią i należą, na tym przysiądz ma.*

Nayblizszemi są powtóre przy Possessyi tak dawney ob rationem którey Konstytucya 1423. pod Art: 72. z Rozd: 4. w niedostatku Pisma dowodów Possessora Dóbr do przysięgi bliższym czyni temi słowy: *Gdzieby słusznych i jawnych Listow i dowodow ani świadkow strony o Imienie się pozywaiące nie mieli, tedy ten który dzierży Imienie przy Possessyi do dowodu ma być przypuszczon.*

Toż samo Konst: 1540. pod Art: 13. z Rozd: 7. właśnie na takie zdarzenie wszystkim Juryzdykcyom przepisała regułę następuiącą: *Gdyby strony powodowey albo pozwaney Prawo o rzecz albo o Imienie przez dawność wątpliwe było, zawsze przy Possessyi o tey rzeczy albo Imienia za tym który dzierży Dekret ma być dany i do dowodu puszczony być ma.*

Dziwić się więcey należy niżeli się badać dla czego W. Maliszewski temu wszystkiemu przeczy ile ze strony swojey żadnego na przeciw nie maiąc, ani się biorąc do dowodu, bo do wyprobowania aligenacyi trzeba koniecznie ten złożyć Dokument, którym uczyniona aligenacya, aby przeto nie mieli Prawa upominania się Sukcessorowie krwi tak iak pisze Art: 17. z Rozd: 3. żeby im słusznym było przecięto zapisem, jakiego a prawie żadnego gdy nie masz, jakież mieć może Prawo Pretensor Przywilejowy gdy w oderwaniu Dóbr od Stanu Rycerskiego nie pokazuie Dokumentu popełniaiącego abusus.

Wszystkie albowiem Prawa zakazuiące aligenacyi Dóbr do których przyidę poniżey, nie inaczey też aligenacyą za popełnioną rozumieią, tylko przez uczynienie aligenacyinego Zapisu, i to takiego jakiegoby Sukcessorowie zburzyć nie mogli, tym czasem zaś

przy-

przywodzi się Konst: 1726. Roku jako pierwszykroć ustanawiaiąca, rodzay Przywilejow Juris Caduci na aligenowane Dobra, która koniecznie do wyprobowania aligenacyi wyciąga aligenacyinego Zapisu, o czym następuiące jey uczą słowa: *Żeby Stan Duchowny neq; modo dunationis, neq; modo venditionis, neq; modo Hipotecæ avellere do siebie nie ważył się Dóbr Ziemskich*: Loco 2do: *Takowe Actus pro nullis ac irritis deklarujemy. i wszystkie takowe Dobra ad dellationem cujusvis Nobilis Confiscationi subjacere maią.*

Naypierwszą zatym rzeczą jest dowodzącego aligenacyi pokazać w jakim z pomiędzy wyliczonych są Dobra Hatowa aligenowane rodzaiu, jeśli rozumie być modo Donationis? trzeba żeby pokazał Dokument darowny, jeśli mniema być modo Venditionis? trzeba żeby złożył Prawo kupna, jeśli zaś imaginuie być modo Hipotecæ? trzeba żeby zaprodukował Prawo Zastawne, i tak daley, jakimkolwiak zechce mianować tytułem, powinien koniecznie na to złożyć takiego nazwiska Zapisy, aby wprzód były uznane uti edocet Konstytucya 1726. *pro nullis ac irritis*, a potym żeby mógł wziąć swòy skutek Przywiley Juris Caduci, bo tego wyciąga ante omnia rzeczone Prawo.

Ale to rzecz dziwna iż W. Maliszewski, nie tylko że nie składa żadnego na dopełnioną aligenacyą zapisu, ale co większa tego jeszcze niechce powiedzieć sekretu tak właśnie jakby był w zmowie z Mniszkami, o którą Mniszki nie proszą, kto tę alienacyą przecie popełnił? jeśli temu niewierzy, że Alexander Słuszko fundował na Hatowie Panny.

Albo przynaymniey kto mógł popełnić? na Jerzego Słuszkę pierwszego Dziedzica zrzucić nie można, bo ten wyprzedał Wołodkowiczowi, na Wołodkowicza toż samo bo ten podwakroć piszące się za Pieczętarza sobie nie przywłaszczał Juryzdatorstwa tych Dóbr, owszem wyznał iż Alexander Słuszko był Dziedzicem, jakżeż zatym ex supposito wnosić tylko a nie dowieść, przez kogo y jakim zapisem popełniony abusus aligenacyi.

Supponować tylko, że być musi alienacya nie jest to samo a osobliwie w powołaniu będącego Sędziego, co się przekonać o aktu znayduiącey się alienacyi, supozycya bowiem nic inszego nie jest tylko oboiętność, a któż tak odważnego znaydzie się serca żeby dla samey suppozycyi mógł się determinować na wyzucie kilkudziesiąt osob nietylko z maiątku ale y z sposobu do życia, y niechciał przyimować ze strony ich takich dowodow, jakie po doświadczonym przypadku ognia znaleść mogą y jakich używać Prawo ustaw obmyśliło, a ile w ten czas gdy ich przeciwnik nie składa żadnego ani się bierze do przysięgi jakoż y złożyć nie może, bo rzeczy nie byłey trudno ukazać nastanie, do przysięgi zaś pòyść (żeby się Panny z bliszszości nie zabierali) nie będzie miał serca, ani może, boby trzeba było przysięgać na autorze y na bytości zapisu aligenacyinego, a tego oboyga jako nigdy niebyłych, ani mianować ani zatym zaprzysięgać gdy nie może W. Maleszewski?

Za cóż zatym wierzyć niechce dowodom y przysiędze Panien z których dwie są jeszcze w życiu Brzezinska y Wołodkowiczowna, a te przed zgorzeniem Fundusz Alexandra Słuszki na Hatow miały w ręku swoim, za co wierzyć niechce powtòre, że na mieyscu Wołodkowicza był Dziedzicem Alexander Słuszko y Hatowo oddał na Fundusz dla Panien którego exystencya przez tyle probuie się Dokumentow y którego pewność a ile przy pos-

 ses-

ſeſſyi będąc naybliżſzemi zaprzyſięgaią Mniſzki, a przeto rezolwowawſzy pierwſzy zarzut W. Maliſzewſkiego idą z kolei do drugiego, że Funduſz na Hatowie będąc novæ radicis nie jeſt przy Funduſzkiem czyli drugim Funduſzem.

§.

Złożony pod Rokiem 1634 (a teraz przez W. Maleſzewſkiego z metryk wyięty) approbationis Króla Władyſława na trzy Place w Mieście Mińſku Przywiley żeby miał być do wyżywienia kilkunaſtu oſob rzecz arcy ciekawa, czym tego dowiedzie przywilejowy Delator, bo do tych czas nazywaiąc te trzy Place całym Funduſzem (na których ledwoby ſtanąć mógł Kościoł y Klaſztor) nie powiedział przecie tego z czego miały mieć wyżywienie oſoby w nich mieſzkaiące? bo to jeſt co przez czyniącego y przez przyimuiących od pierwſzego dar od drugich akceptacyą, a ſłowem mówiąc zupełność robi Funduſzu.

Ani to pratkykowanym było kiedyżkolwiek, ani dopuścić można roſtropnie myśląc żeby ſtan Duchowny mógł przyimować albo przyiął taki Funduſz którenby im tylko dawał mieſzkanie y mieyſce modlenia ſię, bez obmyślenia pierwſzey rzeczy czym jeſt utrzymanie życia y opatrzenie potrzeb, na które ſame Panny pracować nie ſą w ſtanie, ani ſię to z ich zgadza powołaniem.

Nic zatym pewnieyſzego iż takiego Panny ani mogli przyimować ani przyieli Funduſzu, bo gdzież jeſt intromiſſya do wſpomnionych Placow, albo przynaymniey cokolwiek coby ich pokazywało poſſeſſyą y używanie, oraz ezekucyą takiego Funduſzu.

Tych Placow nie trzymaią do tych czas, y onych ſię zrzekaią, oraz dáią punkt przyſięgi na tym, iż w ich poſſeſſyi nie byli y nie ſą, jakżeż zatym napaſtować ich takim Funduſzem, jaki ſam rozum radzi, że przyięty być nie mógł.

Jakoż y opiſanie w Przywileiu położenia tych Placow pokazuie, że ſą extra Poſſeſſionem Panien, bo Klaſztor y Kościoł ſą w Rynku w pośrzód Miaſta, a Przywiley ſpecyfikuie wſpomnione Place położeniem nad Rzeką Swiſłoczą: *Czytać w tym mieyſcu Przywiley.*

Daymyto naprzykład żeby rzeczone Place były w Poſſeſyi Panien iak nie ſą, toby początek czyli rozpoczęcie ſię znaczyły a nie zupełność Funduſzu, kiedy oſoby na mieſzkanie wezwać ſię maiące niemiały ieſzcze względem wyżywienia opatrzenia ſwoiego, jakoż y w Przywileiu tym Król Władyſław dał otym wiedzieć, iż na tych trzech Placach nie koniec Funduſzu: na co wypiſuią ſię ſłowa Przywileiu naſtępuiące: *Litæras ſupra ſcriptas autchoritate noſtra Regia approbare, ratificare & confirmare eſſe Duximus, ut quidem approbamus, ratificamus, & confirmamus præſentibus Litæris noſtris easq; & ſingulas Domus ſive areas per prædictos Jll: Magn: Conjuges datas* & in poſterum dan- *das adſcribimus & incorporamus.*

Te przeto ſłowa *datas & in poſterum dandas*, dość jaśnie demonſtruią, że trzy place nie były zupełnym Funduſzem, a zatym przyłączenie Maiętności Hatowa nieznaczyłoby przy funduſzku albo oſobnego Funduſzu, ale ſkończenie Funduſzu pierwſzego, kiedy ieſt od teyże ſamey Oſoby y na wyżywienie dana.

Tym bardziey Maiętność Hatowo niemoże ſię nazwać non novæ radicis Funduſzem, kiedy Panny (jako ſię wyżey dowiodło) wedle rzeczonego Przywileiu trzech placow nad Rzeką Swiſłoczą położonych niemieli y niemaią.

A zatym niema zakazaney Prawem 1635. Ru aligenacyi kiedy novæ radicis oddany Hatow na Funduſz dla Panien jakiego czynić rzeczone Prawo niezabroniło przez naſtępuiącą excepcyą: *Wolno iednak*

dnak każdemu tak Duchownemu iako y Swieckiemu z Dóbr swoich Ziemskich Szlacheckich quocunq; iure auquisitis de nova radice czynić Fundacye tak Klasztorom, Szpitalom iako y Plebanii & eo nomine quascunq; facere inscriptiones: są to słowa rzeczoney Konstytucyi.

Y znowu niebyłoby zakazaney Prawem alligenacyi, kiedyby się pokazało, że Hatow dodany do Funduszu ante Constitutionem 1635. rozpoczętego a nieskonczonego jako data 1633. Przywileiu świadczy, bo rzeczone Prawo de non alienatione zaczętych Fundacyi niezabroniło kończyć.

Ani wyciągać tego można po Mniszkach żeby dowod złożyli przyznania y zaprzysiężenia Funduszu, kiedy to się dowiodło wyżey iż sam Fundusz na którym te tylko iako na oryginale możnaby było czytać świadectwo ogień zatracił, Aktow pod temi latami ani Ziemskich ani Grodzkich Woiewództwa Mińskiego niemasz, bo także pożar podwakroć wyniszczył, czego sam niezaprze Przywilejowy Delator, bo rekwiruiąc czasu Procederu w Ziem: Miń: otym informował się, a nieznalazłszy produkowane przez Mniszki niektóre na Hatow widymusy y Kopie Dokumętow jakie po doświadczonym przypadku ognia, z ustronia y od Somsiadow mogli zebrać podaktykował.

Wszakże wątpić niemożna, że wszystkich Solenności jakich rekwiruie Prawo były na Funduszu Alexandra Słuszki, bo ten który determinował się taką część maiątku oddać z pobożney intencyi, niemiał takich przeszkod które wyprzysięgać kazało Prawo, naprzykład, *że ex puro zelo & propria mera liberalitate*, to widać z Przywileiu na place exportowanego, iż do uczynienia Fundacyi nie trzeba było namawiać, kiedy po różnych mieyscach y Miastach tenże Alexander Słuszko jak sam o sobie daie wiedzieć kilka ufundował Klasztorow.

Że z *Dóbr własnych*, to się wyprobowało wyżey bo Hatowo było jego Dziedzictwem, y inaczey iako cudzych Dóbr niemogliby objąć natychmiast Mniszki, albo przynaymniey ktokolwiek o to prawowałby się z niemi.

Ze nakoniec *de nova radice* to z rzeczy widać, że oprócz jego nikt drugi nie fundował w Mińsku Bernardynek, a zatym przyznać y te przy przyznaniu wymówić słowa jako było chcącemu nayłatwiey Alexandrowi Słuszce, tak trudno niewierzyć gdyby tego nieuczynił, ile blisko po Konstytucyi tylko co zapadłey *1635.* przepisuiącey taką regułę dla czyniących Fundusze; o którey jako Senator będąc Woiewodą Troc: a tym samym wspól uczestnik stanowionego Prawa musiał zapewne wiedzieć.

Jeśli tenże Alexander Słuszko dla przyszłey umorzenia kwestyi, że determinował się był wprzódy Mieyskie Place oddać Pannom aby w czas przyszły to niezrobiło niepewności jego fundacyi, starał się jako na Mieyskie Place aż o pozwolenie czyli o Przywiley u Króla iako in Bona Regalia do czego nawet nieobowiązywało go Prawo, jakżeż rozumieć można żeby niedopełnił tych kondycyi jakie świeżo v tylko co włożyło Konstytucya 1635. na ubespieczenie Funduszow.

Przeciwnie tedy rozumieć jest to samo zgodzić się, że Alexander Słuszko dla tego umyślnie tych reguł nie zachowywał, że chciał aby za Kadukiem dostały się te Dobra pomimo krwi jego Sukcessorow Przywilejowemu Dellatorowi.

Owoż jak to jest rzecz niepodobna, tak trudno nie wierzyć żeby Fundusz nie miał dopełnionych Reguł jakie wszakże że były wszy-

ſtkie na oryginale wypiſane i ſusceptę przyznania przyświadczone przyſięgaią Mniszki, a osobliwie te dwie, które przed zgorzeniem miały w ręku swoim i czytały ony.

Gdyby wſzakże i Aktualna czy to Prawem wieczyſtym, czy to bądź jakimkolwiek ſpoſobem jak ſupponuje W. Maliszewſki, a jak wrzeczy nie jeſt była aligenacya, to do niey wſzelako teraźnieyſzy Dellator żadnego miećby nie mògł Prawa.

Bo na Dobra etiam aligenowane ante Conſtitutum 1726. Roku ſłużyć nie może Przywiley Juris Caduci, gdyż te Prawo non pro prætærito ale pro Futuro jeſt uſtanowione.

Że pierwſzykroć w tey dacie uſtanowiony Fiscus względem Dóbr Duchownych rodzay aligenacyi maiących nie na przeszłe wſzakże, ale na przyszłe aligenacye, o tym takim można ſię informować sposobem.

§.

Był wolny Przywilejow Juris Caduci ſzafunek Królom i przed Konſtytucyą 1726. ale na co i potym uczą poprzedzaiącą datą uſtanowione Prawa, a naypierwiey Konſt: 1562 folio 620. titt: o Karaniu wyſtępnych, alias tych, którzyby zdradzali Oyczyznę, nie poſłuſzni byli w ciągnieniu na Woynę albo z placu uciekli.

Toż samo Konſt: 1565. titt: Statut Alexandra, folio 681. i 1576. titt: o Dobrach Juris Caduci i Wakancyi folio 923. wszyſtkie volumine 2do, na resztę Statut w Art: 3. z Rozd: 1. w Art: 1. z Roz: 2. i w Art: 48. z Rozd: 3. *Czytać.*

Był wolny ſzafunek Przywilejow Juris Caduci po bezpotomnych czyli po wygaſłey Linii pierwſzego Dziedzica aż do osmego pokolenia jako informuie Statut w Art: 17. z Rozd. 3.

Był znowu wolny ſzafunek Przywilejow Juris Caduci po Cudzoziemcach & poſt ignobiles, o czym daie wiedzieć Konſt: 1588. vol: 2do folio 1209. titt: o Kadukach.

Wſzakże do takiego ſzafunku, że nie tylko Swieccy ale i Duchowni byli zarówno przypuszczeni, informuie o tym też ſame Prawo.

Równość zaś ta nie zkąd inąd pochodziła, tylko że jednoſtayne mieli Prawo tak nabywania Dóbr Ziemſkich wedle Art: 41. z Rozd: 3. i Art: 2. z Rozd: 8. jako-też odbywanie ſłużby wojenney, utì obowiązuie Art: 1. z Rozd: 2.

A tey równości między Swieckim a Duchownym ſtanem żadne w tamtym czaſie nie zmnieyszyło Prawo, aż do daty Konſt: 1635. kędy pierwszykroć Duchowieńſtwo ogłoszono za niesposobne do ſłużby Wojenney, a przeto zakazano nabywanie Dóbr.

Poprzedziło wprawdzie te Prawo Konſt: 1631. de non aligenatione także bonorum i zachowała wolny ſzafunek Przywilejow Juris Caduci, z tym jednak dołożeniem, że *wedle dawnych Praw*, ale że nie względem Duchownych, dóyść można tey prawdy z tegoż ſamego Prawa, którego właśnie dla tego ſamego wypisuią ſię ſłowa: *Warujemy to teraźnieyszą Konſtytucyą, że Dobra Ziemſkie neq; modo Donationis, nec exemptionis, albo Hippotecæ neq; quovis Obligationis aut alio Jure napotym doſtawane być nie mogą, jedno przez Oſoby, które żadney w perſonach ſwoich præeminentii nie zaciągaią, jure terreſtri mere podlegaią & peremnia gaudent æqualitate, & paritate Juris & pœnæ z drugiemi Obywatelami Państw naſzych, zoſtawuiąc ſobie wcale Prawo nasze de Jure Caduco inscripto donato, tak jednak, że te Dobra nam tali modo przypadłe, według tych Praw indignis Nobilibus utriusq; gentis rozdawać będziemy*, widzieć volumine 3. Folio 666.

Wi-

Widać zatym, że te Prawo nie było ſtanowione przeciwko Duchownym, bo oprocz tego że nie ma wzmianki w nim Stanu Duchownego, ale te nawet ſłowa: *Jedno przez Oſoby które żadney w personach ſwych praeeminencyi nie zaciągaią, jure terreſtri mere podlegaią*: pokazuią, iż było ſtanowione przeciwko Oſobom nad rowność wynieſionym, ktorym zakazano nabywania Dobr naprzykład Krolowi, Krolowey i tak daley.

Y że tak jeſt natychmiaſt informować ſię można, iż do uſtanowienia takiego Prawa było powodem kupno Dobr Zywca przez Królowę Konſtancyą, które tymże Prawem in reemptionem deklarowano, *Czytać tegoż ſamego Seymu Konſtytucyą Folio 667 tit: o Dobrach Zywieckich.*

Informować ſię można powtore, że te Prawo względem oſob panuiących uſtanowione gdy na końcu taką zachował ſobie Krol excepcyą: *Zoſtawuiąc ſobie wcale Prawo naſze de Jure Caduco*: co pokazuje, że nabywanie Dobr Ziemſkich zakazano tym Prawem Panuiącym nie zaś ſtanowi Duchownemu ktoren w tym rzędzie nie był y nie jeſt.

Potrzecie przekonywa o tym Konſt: 1635, naznaczaiąc czas od ktorego ſtało ſię niewolnym Duchowieńſtwu nabywania Dóbr, ſłowa tego Prawa: *Ze napotym inkluduiąc y ten czas przeſzły to jeſt od dnia ſzczęśliwey Elekcyi Naſzey Dobra dziedziczne od Stanu Rycerſkiego ani Donacyami, ani wendycyami, ani Sukceſſyami pod jakimkolwiek pretextem nie mogą być aligenowane*: widzieć volumine 3tio Folio 855.

Czas zaś Elekcyi Władyſława IV. był w Ru 1632, świadczy o tym teyże Daty Konſt: volum: 3tio. Fol: 753.

A zatym Konſt: 1631 pod Panowaniem Zygmunta jeſzcze III. piſząca de non aligenatione Bonorum y zachowuiąca dla Królow dawne Prawo de Jure Caduco, nie jeſt Prawem na Stan Duchowny, ktoremu w Roku po tym prawie pózniey zadyſputowane a we cztery lata y już za wſtąpieniem na Tron Władyſława IV. pierwſzykroć zreformowawſzy wolność Statutową zakazano nabywanie Dobr, jako o tym doſtatecznie naucza taż Konſt: 1635.

Wſzakże y te Prawo pierwſzykroć zabraniaiące in rem Stanu Duchownego aligenacyi, takiey natury Dóbr nie zoſtawiło do ſzafunku Króla, ale w przypadku zdarzonym przeſtrzegła Urzędy aby pod ſtraceniem Oficium y Dóbr właſnych takich nieprzyimowali zapiſow. Loco 1mo. *Chcemy tedy mieć żeby Urzędy wſzelkie tak Ziemſkie jako y Grodzkie czaſy wiecznemi tego przeſtrzegały aby żadnych zapiſow donationis venditionis nie przyimowały, pod utraceniem Urzędu y Dóbr ſwoich Dziedzicznych właſnych.* Loco 2do: *To ſię ma rozumieć y o metrykach naſzych utriusq; Gentis z tym dokładem, że jeśliby Pieczętarze naſi w czym co przeciwko tey Konſtytucyi wykroczyli na Seymie za Inſtancyą Posłow ſprawić ſię z tego będą powinni ſub nullitate alienatoriæ inſcriptionis.*

Toż ſamo Konſtytucya na wſtępuiących do Zakonu rzekła, aby przed Profeſſyą zrzekali ſię Dóbr ſwoich Oyczyſtych a inaczey (nie Przywilejowi Juris Caduci oddała) ale zoſtawiła wolność bliſkim Krewnym Urzędową wyprowadzić taxę y według jey odłożyć pieniądze za walor Dóbr ktorey ſłowa: *wolno będzie proximioribus conſanguineis Dobra wedle Taxy która Sąd Ziemſki cum duobus Conſanguineis proximioribus czynić ma, ſub Juramento ſummę ad Acta odłożywſzy occupare & retinere jakoby do nich per Succeſſionem były devoluta.*

Zaraz znowu naſtało Prawo drugie y tegoż ſamego Seymu *pod tytułem o wyderkaffach*, przez ktore zabroniono aby Duchowni na zaſtawy ſupra dimidium valoris Dobr nie dawali ſumm, wſzakże

C w przy-

w przypadku zdarzonym nie przeznaczyło Kaduka, ale pozwoliło czynić Prawem ad rescissionem Contractus uwiadamia o tym Konstytucya 1635 Folio 856, temi słowy: *Ażeby in Fraudem & elusionem legis præsentis pod pretextem wyderkaffow Dobra Ziemskie od Stanu Szlacheckiego nie odpadały nie będzie mógł żaden większey summy zaciągać na Maiętność swoią tylko taką, ktoraby dimidium valoris tey Maiętności nie przechodziła &c. a inaczey Sąd Ziemski ma uznać to za kontrawencyą y odesłać sprawę na Trybunał ad rescindendum Contractus.*

Z kolei ustanowione zostało Prawo w Roku 1669 volum: 5to. Folio 16 Fundacye contra Constitutiones za nieważne deklaruiące.

Na reszte, ustanowił Narod Prawo w Roku 1676, że Testamentami wnosić legacyow na rzecz Duchownych ku obciążeniu Dobr Ziemskich nie wolno, y takim sposobem aligenować tychże Dobr nie godzi się.

Ale jedna i druga z tych Konstytucya tak jak każda z powyżey cytowanych, nie o spadkach dla Krola, alias o Kadukach, *lecz de nullitate Fundnszow i o wolności dochodzenia Sukcessorom krwi*, gdy zachowuią Prawo, kto tego nie widzi, że z wyliczonych wszystkich Praw aligenacyi zabraniaiących, aż do daty 1726. Roku na Dobra etiam aligenowane nie było wolno wydawać Przywileiu Juris Caduci, ktorego czasu pierwszy kroć pozwolono Krolowi, wszakże że nie na przeszłe, ale na przyszłe aligenacye tak się dowodzi.

§.

A naypierwiey nie było dotąd żadnego takiego Prawa, ani być może, żeby pierwszy raz co ustanawiaiąc miało podać pod dependencyą rzeczy przeszłe, ktore poprzedziły ustawę, bo takie Prawo nie byłoby Prawem porządek i spokoyność czyniącym, ale przyczyną pieni i zamieszania.

Tak naprzykład: żeby rozumieć Konst: 1764. z gruntu reformuiącą Process, że jest Prawem na przeszłe czasy, ktoreyże Juryzdykcyi, a nawet i naywyższey w Kraiu Magistratury mógłby się ostać w swoiey trwałości wyrok?

Znowu naprzykład przemiana, w niektorych punktach rzeczonego Prawa i dodanie na nowo ustanowionych niedawno przeszłego Seymu, jestże Prawem na rzeczy przeszłe? żeby rozciągało swoy rygor na czas upłyniony, ktorego wiadomym jeszcze nie było jeśli takie nastąpić może Prawo.

Wszakże względem tego nie trzeba szukać podobieństw, kiedy Statut w Art: 13. z Rozdz: 7. wyraźnie i właśnie do takiego zdarzenia napisał, że rzeczy przeszłe rozumiane być maią wedle dawnieyszych ustaw, na co tegoż Artykułu wypisuią się słowa §. 3. *Y to waruiemy, jeśliby kto w takiey rzeczy miał do kogo Prawo, tedy acz kolwiek porządkiem tego Statutu nowego wszystkie rzeczy odprawowane będą, wszakże rzeczy zastarzałe przecie Statutem starym sądzone i skazywane będą.*

Owoż cytowane Prawa wszystkie de non aligenatione od początku nastania swoiego, aż do Konstyt: 1726. są to stare Statuta, i dla tego przywiodły się quo ad literam, zeby z nich dochodził każdy, że nie było w owym czasie wolnego szafunku Przywileiow Juris Caduci na Dobra choćby aligenowane.

Dla tego się znowu przywiodły: że poźniey ustanowione Prawo nie może być Prawem na rzeczy przeszłe, aby ztąd łatwiey poznać można było znaczenie Konst: 1726.

Wszakże i sam wyraz tey Konstytucyi to pokazuie: że jest pro futuro non pro præterito, jeśli kto zechce dać baczenie na następuią-

puiące jey wyrazy, a naypierwiey na ten, *warunek de non aligenandis bonis.* Co nie oznacza przeszłych, bo trzebaby było napisać: *de alignatis bonis*, ale przyszłe, gdy jest wyraźnie de non aligenandis bonis, czyli toż samo po Polsku, *o nie aligenowaniu*, co nie ma znaczenia takiego, jak gdyby napisano było, *o aligenowanych.*

O czym wyraźniey rzeczona Konstytucya pisząc: że te postanowienie nie inaczey tylko ad futurum stosowała, uczą następuiące słowa: *Ażeby żaden nie ważył się qualicunq; Titulo Dóbr Ziemskich od stanu Duchownego avellere.*

Któż zatym rozumieć tak zechce? albo kto może? że te słowa: *A żeby żaden nie ważył się* służą do upłynionego czasu, któren przestrzegany iuż bydź nie mógł, dla niemożności powrócenia go nazad.

Konkluduiąc na reszte wspomniona Konst: 1726. tak pisała: *Takowe actus pro nullis ac irritis deklaruiemy, i wszystkie takowe Dobra ad delationem Cujusvis Nobilis confiscationi subiacere maią.*

Zebrać zatym to wszystko w jedno. 1mo. Ze warunek *de non aligenandis bonis* nie znaczy præteritum, ale futurum, 2do. Ze ostrzeżenie, *ażeby żaden nie ważył się aligenować* nie jest ostrzeżeniem czasu przeszłego, ale przyszłego, i położyć pro 3tio. Konst. 1726. Ru pierwszy kroć (bo w poprzedzaiących ustawach nie ma) fiscum przeznaczaiącą, łatwo poznać to można, że te Prawo ani było ani bydź mogło stanowione na przeszłe aligenacye.

Ze pierwszy kroć nadmienione Prawo 1726. i to na przyszłą aligenacyą, jeśliby się zdarzyć mogła ustanowiło fiscum alias Kaduka nic pewnieyszego, wytłumaczyła to nawet Konstytucya późnieysza Konwokacyi na Roku 1764. tak pisząc, *Konst: 1635. Titulo Ordynacya Dóbr Ziemskich i Titulo o wyderkafach dotąd samym Dobrom Ziemskim służące rygorem onychże odtąd, etiam co do Dóbr i gruntów Mieyskich rozciągamy, oraz Konst: 1726. Titulo warunek de non aligenandis bonis od Stanu Rycerskiego i Mieyskiego do Duchowieństwa, że i Koronie służy deklaruiemy, waruiąc to na zawsze, aby przez donacye wendycye, bądź Testamentowe i inne legacye, lub zastawy, albo wyderkaffy żadnym sposonem od Swieckiego stanu do Duchownego nie odpadały, a to pod Exekucyą rygoru na przyimuiące takowe przeciw Prawu trauzakcye w Konstytucyi 1635. a zaś na nabywaiących w Konst: 1726. wyżey cytowanych wyrażonego.*

Kto się zatym teraz tey prawdy nie dotyka, że Konstytucya 1726. pierwszy kroć ust nowiła Kaduka, kiedy Prawo 1764 zakazuiąc aligenacyi, co do rygoru na przyimuiących aligenacyą referencyą uczyniło, nie do poprzedniczych Praw, ale do Konstytucyi 1726. to nawet expikuiąc iasno, że poprzedzaiące Prawa alias Konst. 1635. inszego nie miała Rygoru nad ostrzeżenie te iedne tylko, aby Urzędy nie przyimowały aligen cyą znaczących Zapisow.

Względem czego właśnie w tym mieyscu rozwiązuie się strony przeciwney zarzut wniesiony z Konst: 1635. że iakoby znayduiące się w tym Prawie słowa: *Forum & pœna w Statutach de expeditione bellica wyrażone rozciąga się:* miały znaczyć fiscum na aligenowane Dobra a przeto wolność exportowania Kadukow w tamtym czasie.

Nie przyzwoitym to iest naypierwiey z ucinkow Prawa, też wyrozumiewać Prawo, niegodzi się znowu dla tego robić ucinkow, czyli przedzielać słowa od przyzwoitego sensu, żeby albo do upodobania swego naciągnąć, albo z prostego myślenia sprowadzić Sędziego, y nie podobno, żeby Przywileiowy Dellator tego nieznał Prawa, że

 sło-

ſłowa te których użył, co inszego znaczą, y do czego inszego należą.

Które wszakże, że co inszego znaczą, nie można lepiey wyrozumieć, iak przyłączyć antecedens iaki zdało ſię Dellatorowi opuścić, a który ien ieſt taki: „ Dobra Dziedziczne Ziemſkie wiecznemi czasy maią „ bydź w ręku y Poſſeſſyi Osob Stanu Rycerſkiego: y dodać natych miaſt tak iak ieſt w tymże Prawie napisano consequens: *na których samych Forum & pœna w Statutach de expeditione bellica zaciąga ſię* doyść można tey prawdy, że to położono *za przyczynę*, a nie za karę, dla czego od Stanu Rycerſkiego aligenowane bydź niemogą Dobra dziedziczne, tak właśnie gdyby to iaśniey napisać, iż dla tego umieyszać ſię Dobra Ziemſkie niemogą, iż pod karą w Statutach opisaną ſłużbę Woienną obowiązany pełnić Osobą własną Stan Rycerſki, bo też właśnie to znaczą te ſłowa: że od tych aligenowane Dobra bydź nie mogą, na których samych zaciąga ſię Forum & pæna de expeditione bellica w Statutach wyrażone.

Jakoż rozumieć y myślić inaczey niegodzi ſię, bo to iuż same Stany Rzeczy.Pospolitey wyexplikowały przez Konſtyt: 1764. kiedy ponawiając zakaz aligenacyi względem kary y Rygoru na Osoby Dobra aligenatoric biorące nie do Konſt: 1635. (iakby należało, ieśli te ſłowa znaczą Kaduka) ale do Konſt: 1726. referencyą uczyniły, a to tym wyraźniey, że Konſtyt: 1635. rozumieli bydź tylko zakazuiącą Urzędom przyimowania Zapisow aligenacyinych, dla czego powtóre Konſtyt: 1764. Konwokacyiney wypisuią ſię ſłowa: „ A to pod „ exekucyą Rygoru na przyimuiących takowe przeciw Prawu tran- „ zakcye w Konſtytucyi 1635. a zaś na nabywaiących w Konſt: 1726. „ wyrażonego.

Wezwanie zaś na przeciw temu Konſt: 1776. tit: Exekucya Narodowa nie przemienia tey pewności, kto tylko zaſtanowić ſię zechce z uwagą nad znaczeniem iey tych ſłow: ponieważ Konſt: 1726. y Konſtyt: 1764. o nie oddaleniu Dobr od Stanu Rycerſkiego z padłe, Fundusze Duchowne contra præscriptum Konſt: 1635. uczynione y zaſkarżone, nie dla Sukceſſorow, lecz ad quamvis delationem przysądzać nakazuią.

Jakie zaś Fundusze, i od którego czasu przysądzać in fiscum nakazuią cytowane w tym Prawie Konſtytucye same opowiadaią, że tylko od swoiego naſtania, ale nie od pierwszych, y dla tego potrzecie przypominaią ſię ſłowa Konſtyt: 1764. Roku o którey taż Konſt: 1776. wspomina.

Owoż sama ona tłumaczy na iakie Fundusze, y od którego czasu naſtałe Rygor Konſt: 1726. rozciąga.

Ze zaś Konſtytucya 1776. pisze te ſłowa: *Fundusze Duchowne contra præscriptum Konſtyt: 1635. czynione*: nie znaczy to, że dawniey czynione, ale że później alias po Konſt: 1726. contra præscriptum Konſtytucyi 1635. zaszłe Fisco podległemi rozumiała, bo præscriptus rzeczonego Prawa co do Fundacyow dotąd ſłuży, przeciwko któremu gdyby kto zgrzeszył teraz Dobra ulegałyby fisco, ale przez racyą iuż Konſt: 1726. Ru.

A zatym, że Fundusz PP. Bernardynek Mińſkich poprzedził Konſtytucyą 1726. Roku iako onim przyświadcza Dokument przyznany zamienny między temiż Pannami, a Horſkim Starostą Oszmiańſkim ieszcze w Roku 1646. uczyniony, toż samo Manifeſt o zgorzenie w czaſie zaniesiony, na resztę przyſięga na exyſtencyi y pewności iego podaiąca ſię, przeto Przywileie oba na ſch Maiętność Hatowo są Przywileiami ad mala narrata uzyſkanemi, y wedle Art: 5. z Rozdz: 3. ulegaią kaſſacie, którego są ſłowa takie: „ Agdzieby co otrzymano „ y wyszło iakim obyczaiem przeciw temu Statutu, to z Prawa y z

Sądu

„ Sądu sprawiedliwego przez Nas y Potomki Nasze za Radą Rad
„ Naszych W. Xstwa Litew: na stronę odłożono y wniwecz obró-
„ cono bydź ma, a przeto Przywileiow tak w pospolitości, iako y
„ każdemu z osobna nie mamy i nie będziemy modz dawać, a kto-
„ reby wyszły takowych My y Potomkowie Nasi trzymać niechce-
„ my, ale z Prawa y Sądu kassować y wniwecz obracać będzie-
„ my.

Ulegaią kassacie powtòre, że są uzyskane na Dobra tylo dawnościami Ziemskiemi zadzierżane do iakich bądź naylegalnieyszy pretensor straciłby Prawo, tym bardziey Przywileiowy Delator ktòremu nie przyrodzenie, nie nabycie od krwi Sukcessorow, ale zręczność y ozbròt podyktowały tentować losu posiągnienia cudzego maiątku, wszakże jakim to chce wziąć Prawem, zostawuią to Panny każdemu nietayney wiadomości, maiąc zaś za sobą obronę w ustawach Kraiowych idą w ufności przed ten Sąd ktòren nieumie czynić preferencyi staraniu nad Prawa ubespieczaiące każdego przy swey własności dawnością nawet Ziem: zadzierżaney.

§.

Upłyneło lat 136 od czasu nastania Possesyi Panien Maiętności Hatowa do daty zyskania pierwszego Przywileiu przez W. Maliszewskiego w Ru 1778. a wciągu tych żadnego razu zakłóconemi nie byli o Fundusz a za nim o Possesyą rzeczoney Maiętności, upłynęła zatym nieiedna dawność Ziemska ku zabespieczeniu im dalsz y spokoyności etiam za nielegalnym (na co dowodu żadnego nieskłada Maliszewski) Funduszem.

Jakież teraz mieć może Przywileiowy Delator kiedy się w brew mu przeciwią wszystkie Prawa za dawnością Ziemską piszące a naypierwiey Art: 91. z Roz: 4 temi słowy: *Ktoby o imienie leżące dawność Ziemską dziesięć lat w milczeniu był o to wiecznie milczeć ma.*

Toż samo Art: 72. z Roz: 4. §. 3. którego słowa: *a odporna strona niemiałaby na to imienie iakiego Prawa przyrodzonego, abo y nabytego*, y dawnością Ziemską zadzierżanego, *tedy Załobnik iuż to imienie za słusznym dowodem odzierżeć ma.*

Ròwnie Art: 45. z Roz: 3. Art: 70 z Roz: 4. y Art: 2. z Roz: 7. ktòrego słowa: *A ieśliby ktòry zapis na wieczność komu dany nie według tego Statutu był sprawiony taki zapis ma być nikczemny tylkoby dawności Ziemskiey ku zburzeniu tego zapisu Załobnik nieomieszkał.*

Wszystko nareszte y wszystkie Spraw rodzaie jakie się tylko przytrafić mogą oprócz tych jakie uwalniaiąc z pod dawności Prawo excypowało to iest małoletnich, za granicę wysłanych, albo dla powietrza prawować niemogącyeh, reszte zaś wszystko pod też oddano Prawo dawności tak dalece iż wszystkiemu czas zamierzywszy nic excypowanym nie iest, czegoby dawność Ziemska nieatchoryzowała, które Prawo tak iest powszechnym Prawem że go nawet postronne obserwuią Narody.

Nie wyłączyła wszakże z pod tego Prawa pierwszykroć zakazaiąca Konst: 1635. aligenacyi Dóbr, owszem Prawem dawności chcąc mieć na zawsze czas tylko dłuższy niżeli był pierwszy ustanowiła którey folio 859. te są słowa: zabiegaiąc tego aby Domini rerum in incerto nie zostawały, ażeby dawne Possesye & dispositiones Dóbr Szlacheckich nie ruchomych wzruszane y zatrudniane niebyły authoritate præsentis Conventus postanawiamy, aby dawność ante inchoatam litem vigore Constitucionis presentis bonorum immobilium contra ecclesiam annorum 60. służyło.

Względem ktòrego Prawa jeśliby się zdało Delatorowi Przywilejowe-

mu mniemać, że contra ecclesiam non pro ecclesia służy choć w nim dość wyraznie napisano: *Że dispositiones Dóbr Szlacheckich aby wzruszane y zatrudniane niebyły:* Co pokazuie iż in rem ecclesiæ to było pisano Prawo, bo inaczey na mniey sobie przychylne czyli na króciey zakładaiące dawność Ziemską jakie iest generalne do lat 10. wykierowałoby się Prawo, albowiem to jest rzecz naypewnieysza że tam gdzie Narod chciał mieć odrzuconą dawność to zaraz y obok przy ustanowionym Prawie ostrzegł y ubespieczył, naprzykład iak napisał Art: 30. z Roz: 3. o zasiedziałości Szlachty pod XXtami, y Panami, toż samo Art: 45. Roz: 3. 35. Roz: 4. że maloletnim y Za granicą będącym dawność Ziemska nieszkodzi.

Równie Art: 12. z Rozd: 7. o zastawie i długu pożyczalnym pisząc także, że dawność Ziemska nie ma przeszkadzać, ostrzegł.

Nakoniec Konst: 1581. Titt: de Bonis nullo Jure receptis Folio 1013 Voll: 2do stanowiąc, że ani Dobra Stołowe alias bona Regalia do Dóbr Dziedzicznych nie mogą być awulsowane, i na wzajem Dziedziczne do Stołowych, zaraz i w tymże samym mieyscu ostregło, iż do dochodzenia dawność Ziemska przeszkadzać nie będzie, którey na końcu są słowa takie: „ Wszakoż zawżdy i na potomne czasy wolność będzie upominać się, bona nullo jure odięte præscriptione non obstante.

Czyli zatym pilnować się Statutu to wedle jego Possessyi Panien kilkanaście lat minęło dawności, czyli Ustawy 60. annorum to już blisko trzeciey dawności, i bądź którekolwiek z tych Praw obserwowane będą pierwsze czy drugie? zawsze jednak to się pokaże, iż Possessya Panien iest zadzierżana dawnością Ziemską.

Jakiey dawności, że żadne z ustanowionych Praw de non aligenatione nie zniosło i nie ostrzegło tak jak w tych gdzie mieć nie chciało, można się informować naypierwiey z tego, iż w żadnym cassationem præscriptionis nie deklarowano, powtóre ile razy rzeczone Prawo ponawianemi czyli reassumowanemi były, zawsze jednak possessye przeszłe w nienaruszonym stanie zastrzeżone zostały, do czego wszakże nic inszego nie powodowało tylko sama dawność Ziemska.

Y dla tego Konst: 1635. zakazuiąc aligenacyi nieskassowała poprzedzaiących tę ustawę in rem stanu Duchownego zapisow i nie posunęła się względem ich wyżey nad trzy lata tylko przeznaczaiąc nie ważność od czasu wstąpienia na Tron Władysława IV. które było daty 1632. jako się o tym mówiło wyżey, ale ostrzegła explicite iż w czas przyszły nie będzie wolno aligenować temi słowy: „ napotym Dobra Dziedziczne ani Wendycyami ani „ Sukcessyami nie mogą być aligenowane.

Y też samego Seymu drugie Prawo pod tytułem o Wyderkaffach podobnież zabraniaiąc aby dimidium valoris summami Dobra Dziedziczne onerowane nie były (przeszłe zachowawszy wyraźnie w nienaruszoney mocy) przyszłych zakazała aligenacyi temi słowy: *Wyderkaffy Kościołom, Szpitalom, Zakonom, Akademiom, i innym Duchownym Osobom*„ wcale przeszłe zachowuiąc„ *na potym tak assekuruiemy, iż nie będzie wolno.*

Z kolei Stanęło Prawo w 1676. przeciw Duchownym titulo o Testamentach, a i te że także wyraźnie przy dawności poprzedzaiące in rem Stanu Duchownego zachowała zapisy, uczą o tym rzeczonego Prawa takie wyrazy: *Tedy wszystkie Statuta i Konstytucye reassumuiąc za zgodą wszystkich Stanow warujemy*„ że na po-

potym „ *nikomu tak Mieyſkiey iako i Szlacheckiey kondycyi Obywatelowi nie będzie ſię godziło, &c.*

Owoż gdy te wszyſtkie Prawa ſtanowione były na przyſzłość, a w przeſzłości jakożkolwiek naſtałych Zapis w nie ſkaſſowały, ani wyraźnie powſzechnego Prawa o dawności Ziemſkiey nie znioſly, ktoż tu nie poymuie tego ? że Rzeczpoſpolita niechcąc zamieszania, *aby Dominia rerum in incerto nie zoſtawały*, zoſtawiła je pod Prawem dawności.

Podobnegoż znaczenia jeſt Konſt: 1726. kiedy wſzyſtkie powyżey porządkiem cytowane reaſſumowała Prawa, a zatym nie można jey na ſzczegulność używać żeby miała coś więcey znaczyć iak pierwsze, kiedy ſama o tym pisze, iż z powodu pierwſzych wzięła swoje naſtanie.

w Pierwszych zaś Prawach jako ſię pokazało, że dawności nie maſz znieſioney, a zatym reaſſumpcya przez nią wſzyſtkich Praw poprzedniczych pokazuie ią być co do niezznieſioney dawności zgodną z pierwſzemi, ktòra także, że nie na przeſzłość, ale na przyſzłość ſtanęła, mówiło ſię o tym wyżey, a co do dawności Ziemſkiey na tym ſię kończy mieyſcu, względem ktòrey nay-więcey to uważanym być powinno, że tegoż ſamego Roku, ktòrego zakazano pierwſzykroć in rem Stanu Duchownego alienacyi nie tylko że nie znieſiono Prawa dawności, ale razem i zaraz na Duchowne Dobra sześćdzieſiątletnią uſtanowioną dawność Ziemſką, i to że tenże sam zakaz poźnieyſzemi Prawami kilkakroć Stany Rzpltey powtarzaiąc żeby dawność Ziemſka miała być znieſiona żadnym tego nie oſtrzeżono Prawem.

A zatym Prawa wszyſtkie de preſcriptione ſą Prawem dotych czas, ktòre tym więciey w dziſieyszym zdarzeniu maią mieć ſwoią Exekucyą że przypadek ognia to nadarzył(od ktòrego nikt z ludzi wolny być nie może) iż Panny oryginalnego złożyć nie mogą Funduszu.

Bo też i dawność Ziemſka nie dla czego jeſt uſtanowiona przez Prawo Narodu, tylko że przypadki zawſze pewne, a czas wſzyſtko trawiący częſtokroć zaciera nie tylko exyſtencyą wſzyſtkiego, ale ślady nawet dochodzenia tego czego życie i pamięć ludzka doſięgnąć nie może.

Tak naprzykład jak ſię teraz przytrafia, że Panny przypadkiem ognia ſtracili ſwóy Funduſz, a czas naſtania jego jako ſię pokazuie przez pozoſtałe ślady, uprzedza wiadomość wſzyſtkich dziś żyiących, ktoż zatym beśpiecznie konkludować odważy ſię o tym co było przed życiem jego ? jeśli Prawo dawności nie będzie przewodniczyło?

A zatym uzyſkane Przywileje Juris Caduci jako na Dobra tylo dawnościami Ziemſkiemi zadzierżane y dla tey przyczyny podpadaią kaſſacie, z ktòrych jeden oſtatni oprócz tego pokazuie ſię być nie ważny, że zoſtał exportowany w tym czaſie, przed ktòrym pięcio-laty pierwiey Krol wyrzekł ſię wydawania takiey natury Przywilejow.

§.

W Roku 1778 uſtanowił Narod Prawo, że na poſſeſſyą tak Duchowne jako y Swieckie zadzierżane dawnością lat 50, nie maią być wydawane, poſt hanc legem Przywileje Juris Caduci ſłowa tego Prawa: *Za zgodą Wſzech Stanow Poſtanawiamy y za Prawo mieć chcemy aby każda poſſeſſya ruchoma y nie ruchoma, Duchowna y Swiecka Prawu Kaduka podlegać mogąca od 50 lat prawnie nie zakweſtyonowana już ani Przywilejem Naſzym ani Juryzdycznym Proceſſem wzruſzana być nie mogła, &c.*

507

Na derogacyą któremu Prawu czyli przez podchlebſtwo własne, że y Przywiley uzyſkać y oney przeciw Prawu utrzymać potrafi, zdało ſię W. Maleſzewſkiemu drugi exportować Przywiley w Roku już 1783, a to niby roborationis czyli clarigationis pierwſzego, w rzeczy zaś ſamey exportował na to czego pierwſzym nie zaiął Przywilejem y o co nie prawował ſię, dał zaś tytuł taki dla tego żeby ſię mógł wywinąć jeśli ſię uda z pod zakazu Konſtytutyi 1778 broniącey od tey daty na Dobra Duchowne brania Przywilejow Juris Caduci.

Zeby zatym to łatwiey poznać można było, iż tylko zyſkał Przywiley pierwſzy na dwie Wſie y za onym prawuiąc ſię o nic więcey nie procedował tylko o wſpomnione dwie Wſie Mihanowicze y Oſtrow wypiſuią ſię naypierwiey Przywileju 1778 Maja 19 ſłowa: *Umyślilismy Wieś Mihanowicze y Oſtrowie w Województwie Mińſkim ſytuowane, poſt ultimum legitimum poſſeſſorem przez Bernardynki Konwentu Mińſkiego illegaliter trzymane y poſſydowane konferować &c.*

Ze znowu do wſpomnionych Wſi tylko przez rozumienie nawet właſne, które nie mogło być nieprzyjazne exportowany ſtoſſował Przywiley, zanieſiony przez W. Maleſzewſkiego we cztery Mieſiące, potym daje wiedzieć Manifeſt którego także wypiſuią ſię ſłowa: *O niesłuſzne y nieprawne, przeciwko Prawom Krajowym poſſydowanie per alienationem od Stanu Rycerſkiego Wſiów Mihanowicze y Oſtrow nazwanych, przeto dellator concedente lege aſſumendo jus dellationis na fundamencie Przywileju Juris Caduci ſobie służącego manifeſtuię ſię*, czytać przez W. Maleſzewſkiego w Ru 1778 7bra 24 zanieſiony Manifeſt.

Toż ſamo powtóre: że zatym Przywilejem roſpoczowſzy proceder o nic więcey nie prawował ſię jak tylko o wſpomnione dwie Wſie Mihanowicze y Oſtrow, o nic mu też więcey nie mógł determinować, ani determinował Trybunał Forum Ziemſtwa Mińſkiego, widzieć daty 1779 Apryla 12 w Kontumacyinym y w Oczewiſtym Remiſſyinym Dekretach Trybunalſkich znayduiące ſię załoby.

Nakoniec tegoż ſamego był rozumienia w pierwſzym przypadnieniu w Ziemſtwie Mińſkim ſprawy, jako uwiadamia o tym żałoba w Dekrecie Copiar: ſpraw znayduiąca ſię którey petyta ſą takie: *do przyſądzenia przez inekwitacyą Załmu Deltorowi Wſiow Mihanowicz y Oſtrowie nazwanych do komportacyi Dokumentow wſzyſtkich na pomienione Wſie służących, y jakich bądź tranzaktow do tychże Wſiow Mihanowicz y Oſtrowia ściągaiących ſię &c.*

Rozpatrzywſzy ſię na reſzte z uczynioney przez Panny komportacyi, że przypadkiem ognia ſtracili ſwóy Funduſz y żadnego nad kopie y niektóre od Somſiadow zebrane Dokumenta nie maią zapiſu, zyſkał drugi Przywiley na całość Hatowa a ten już w dacie 1783 Febr: 7 pomimo Konſt: 1778 zabraniaiącą wydawania takich Przywilejow.

Y lubo dał tytuł obiaśnienia pierwſzego, wſzakże, że ſię on różni wcale, y co innego zawiera, w ſobie nayłatwiey to każdy pozna z zaſtanowienia ſię naypierwiey nad tym, że jeśli pierwſzy na całość Maiętności Hatowa jeſt wydany? więc drugiego nie było przyczyny exportować.

Same zatym ſprawienie drugiego Przywileju, pokazuie, iż pierwſzym nie było zaięto to, co weszło do powtórnego, jakoż dokładniey o tym opowiada ſam przywiley, którego właśnie do pokazania różnicy od pierwſzego wypiſuią ſię ſłowa: *Gdy tenże Urodzony Maliſzewski, nietylko wyż wyrażone Wſie, aleteż o ſam Dwor*

i wieś

i wieś Hatowo zwane, tudzież o wieś Moczuliszcze supplikował, abyśmy pierwszą daninę naszą potwierdzić, a przytym Dwor i wieś Hatowa, tudzież Wieś Moczuliszcze dać i konferować raczyli, &c.

W Pierwszym Przywileiu są specyfikowane tylko dwie Wsie Mihanowicze i Ostrowie, w drugim zaś Dwor Hatow z Wsią jedną tegoż nazwiska Hatowem i drugą Moczulisczami, a zatym kto tego niepozna, że oba te Przywileie, czyli każdy z nich co innego w sobie zawiera.

Jakże przeto wmawiać: iż drugi jest obiaśniaiący wyrazy pierwszego, kiedy na te Wsie i same fundum exportowany, jakich pierwszy niezaiął Przywiley.

Co ten znaczy znowu argument, że w pierwszym Przywileiu są te słowa: *Takowe Wsie Mihanowicze i Ostrowie cum omnibus onych attinentiis iuste spectantibus konferuiemy*, żeby przeto godziło się naciągać iż to się stosuie do samego fundum Hatowa, Wsi tegoż nazwiska, i Moczuliscz, więc trzebaby było rozumieć przeciwnie, że Wsie Mihanowicze i Ostrow są fundum, a same fundum, czym iest Hatowo postanowić przeciwko wierze publiczney i składaiącym się Dokumentom za attynencyą, a tak nigdyby niebyło różnicy między fundem, a jego attynencyami, kiedyby dependowała od interessu i potrzeby jedno na drugie przemieniać.

A tak znowu nigdyby maiący pretensyą nie trafił ad fundum, szukaiący attynencyow nie znalazłby ich, bo każdy chcący się zasłonić od swego przeciwnika, gdyby tak wolno było nazywałby zawsze attynencye fundum, a fundem attynencyami, i znowu przeciwnie.

Owoż Exportowanie Przywileiu directe na Mihanowicze i Ostrowie a dołożenie w nim cum omnibus do ich attinentiis niemoże zaymować samey Maiętności Hatowa, bo Hatow będąc pryncypalnym fundem nie iest ani być może rozumiany attynencyą rzeczonych Wsi, Wieś zaś Hatow i Moczuliszcze będąc attynencyami tylko swoiego fundum, czym iest Maiętność czyli Dwor Hotowo, takoż nie mogą się nazwać attynencyami Przywileiem obiętych Wsi Mihanowicz i Ostrowia, bo jak jeden tak drugie będąc Wsiami Maiętności Hatowa, są tylko teyże Maiętności attynencyami, a przeto ani same fundum Hatowo, ani dalsze Wsie Przywileiem pierwszym i procederem wiedzionym nie specyfikowane niemogą być tytułem attynencyow zaymowane, bo Prawo Konstytucyi 1510. vol: 1mo fol: 373. tak napisało:

„ Ambiguitates ab olere volentes, quæ plærumq; dum inscripti-
„ ones super bonis Regalibus, seu Privilegia coram nobis re-
„ producuntur emergebant, determinamus innitendo veteri con-
„ svetudini dudum practicatæ, quod quæcunq; specificata in
„ Privilegio vel inscriptione nominatim fuerint, illa eadem tenen-
„ da sunt.

Otym też ròwnie ostrzegła Konst: 1538. pod Artyk: 17. z Rozdz: 7. ktòrey są słowa takie: *Przywileie i zapisy pospolite nie maią być na insze rozumienie wykładane tylko tak, jak w sobie brzmią, maią być brane*, toż samo Art: 44. z Rozdz: 3. ktòren czytać.

Co to znowu za racya, że W. Maleszewski exportowawszy pierwszy Przywiley pokładał pozwy na Maiętności Hatowie, żeby przeto można było rozumieć, iż i Hatow tymże konferowany przywileiem, albo że w żałobie napisał: iż wiele Dòbr aligenacyinym trzymaią Panny sposobem, kiedy względem pierwszego rezelwuie Art. 17. z Rozdz: 4. iż Pozwy wolno bądźgdziekolwiek,

wiek, albo też jakimkolwiek podawać sposobem, aby tylko podane lub położone uwiadomiły pozwanego, o czym wspomniony Artykuł tak pisze: ma Woźny z stroną, Szlachtą, oczewisto dawać i pozywać może przy Kościele u Sądu na drodze i na każdym mieyscu gdziebykolwiek zastać i naleść mógł, albo na Imieniu położyć we Dworze, wedle rozumienia zatym W. Maleszewskiego, że te Dobra brać powinien, na których pokładał pozew, wypadłoby, iż za podaniem oczewisto mógłby wziąć pozwane same osoby ex re: iż oczewisto w ręce mieli podany pozew.

Możeż zatym iść taka koiey? i czy zgadza się to z rostropnym myśleniem? jakżeż przeto nieprzyzwoicie i do swoiego upodobania tłumaczyć Prawo, które pozwalaiąc kłaść na Dobrach pozwy nie przeto, iuż naznaczyło, żeby te Dobra brał pozywaiący, ale dla tego żeby wiedział o pozwie pozwany.

Nie przeto znowu W. Maleszewski kładł pozew na Hotowie, żeby tę Maiętność rozumiał być zaiętą pierwszym Przywileiem i procederem, ale że rzeczony Art: 17. z Rozdz: 4. każe koniecznie pokładać in fundo to jest we Dworze, którego są słowa takie: *A gdzieby oczewiście dać niemógł, tedy na imieniu ma położyć we Dworze w Dom albo we wrota wetknąć i tamże we Dworze jeśliby we wrota niebył wpuszczon przez płot Urzędnikowi, albo Ciwunowi, albo jeśliby tam kogo we Dworze obaczył on pozew opowiedzieć.*

Owoż pokładania Pozwu na Hatowie widać co powodowało, boby inaczey nie byłby Pozew zgodny z Prawem, albo bliżey, że go inszym sposobem nie mogł nigdy wydać oczowisto w Ręce, iako pod Klauzurą mieszkaiącym Mniszkom nie pobobno, drugiey Mtści, żeby można było położyć Pozew nie maią, na Wsiach pierwszym Przywileiem zaiętych, iako maiących Dwor swóy stosuiąc się do rekwizycyi Prawa nie mogł, cóż zatym dziwnego? albo co to ma iemu pomagąć? że prawuiąc się o Wsie Mihanowicze y Ostrow in Fundo Hatowa alias we Dworze pokładał Pozew.

Co to znowu znaczyć może, albo iaki ztąd uformować dowod do przekonania Sędziego, że w żałobie swey znayduie Wżny Maliszewski ten wyraz ogulnym terminem, *Jż wiele Dobr y Wsi Bernardynki Mińskie pretextem zakazanych aligenacyi Opisow do Possessyi swey zagarneli.* Żeby to miało znaczyć, iż Przywiley uzyskany na Dwie Wsie służy y na całe Dobra, albo żeby przeto drugi, po Konstytucyi za kazuiący, wolno mu było exportować, kiedy w Pozwie nie Historya na pamięć y przez nie wiadomość pisana, ale konkluzya w nim o co pozywa rzecz stanowi, którego Petyta wypisane są wyżey, iż tylko o dwie Wsie Mihanowicze y Ostrowie czynił Prawem y przysądzenia ich prosił, a zatym Delacyi przeciwko dalszym nie rozpoczynał, bo ktoż temu uwierzy, żeby kto o co skarżąc, a nie prosił sądzenia i niespocyfikował czego.

Więc dowodnie to się probuie, że y pierwszy Przywiley acz niewolnie iest uzyskany, uzyskany przecie na dwie Wsie tylko Mihanowicze y Ostrowie, y Proceder do tego tylko wiedziony Przywileiu iak świadczy Manifest y proźby w Załobach, które do póty zawsze były sobie podobne y w Trybunale y w Ziemstwie póki nie exportował drugiego Przywileiu, potym zaś wyniosł inszą, a ta cale nie stosuie się do pierwszych, co takoż pokazuie, iż pierwicy ani o Hatowani

ani o Wieś tegoż nazwiſka, ani o Moczuliszcze delacyi: nie miał *Widziićwszyſtkie żałoby.*

A zatym drugi exportowany na Fundum Hatowa z resztą pozostałemi Wſiami, ani do pierwszego Przywileiu, ani do Procederu wiedzionego nie może bydź ſtosowany, który oprócz tego wszyſtkiego, że ieſt w dacie 1783. pokazuie ſię bydź nie ważnym, iakiego exportować Konſt: 1778. zabroniło.

§.

Ani znowu te oba Przywileie mogą bydź ſtosowane do kawałka Gruntu w Szachownicach niegdyś byłego, iaki Maiętności Koroleszczewicz Dziedzic Hrehory Horſki dla niepewności Granic przyłączył Pannom do Maiętności Hatowa uti świadczy Dokument zamienny graniczny między tymże Hatowem, a PP. w Roku 1646. zobopolnie zawarty.

Względem którego Dokumentu to tylko godzi ſię wymówić Wżnemu Maliszewſkiemu, że go co doświadectwa o byłym Alexendra Słuźki na Hatow Funduszu w całey swey Replice krytykuiąc y zadaiąc acz przyznanemu nie wiarę y różne ztąd wnosząc supposita, tak właśnie iakby żył przed ſto laty pierwiey y znał sekret przywrócenia sobie młodości pierwszey, użył go na resztę sam na świadectwo, że Mniszki kawał Szachownicy Koroleszczewickiey bez Funduszu trzymaią, *Na co widzieć Repliki Jego Arkusz pierwszy Kolumnę drugą.*

A zatym ſam zgodził ſię na pewność onego, i wſzyſtkich wmawianych temu Dokumentowi zdróżności, a z nich formowanych mniemań tym ſamym odſtąpił, więc przeto ſamo na Exyſtencyą zgodził ſie funduſzu, bo też ten tylko Dokument jeſt świadkiem byłości onego, dla czego na wypiſane w 5ciu Arkuſzach zarzuty, na których cała oparta i prawie z tego tylko złożona Replika, abym równie obszernym nie naprzykrzał ſię piſmem, nie znayduję przyczyny odpowiadać, kiedy Mniſzki mają tę rzecz przez przeciwnika nie wypartą, o której wyprobowanie tylko w tey Sprawie chodziło, jaka przeto ſamo być musi pewna, że W. Maleſzewſki ſam używa świadectwa tego Dokumentu, któren Mniſzkom także przyświadcza o ich Funduſzu od Alexandra Słuſzki na Hatow, i dla tego na mieyscu obſzerney odpowiedzi, to tylko mówią, że jeden Dokument nie może bydź zły i dobry, pewny i nie pewny, z zdradą i bez zdrady, bo in uno ſiſtemmata, duo non dantur Contrapoſita.

Wracając się zaś w tym mieyscu do materyi ſwojey, że i ten kawał gruntu, czyli Szachownica, albo prawdziwiey mówiąc dyfferencya, nie podpada pod przywileje oba przez W. Maliſzewſkiego exportowane, bo jeſt przykryta nietylko dawnych praw mocą dawności Ziem: ale nowo uſtanowionego 1778. Konſt. lat 50. ſpokoynego dzierżenia zamierzającey, tym barziey, że te Przywileje będąc exportowanemi jeden na wsie Michnowicze i Oſtrowie, drugi na Hatow, i Moczuliſzcze, nie mają w ſobie wyrazu tego, iż ſą Przywilejami i na grunta Koroleſzczewickie, jeśli wierzyć temu, co napisało prawo 1510. vol: 1mo, że *in Privilegiis ea ſunt tenenda, quæ ſpecificata.*

Że nie mogą być na te grunta Przywilejami i nie ſą, o to pierwſzy co napiſał ciemno drugi będąc tłumaczem wyexplikował to jaśniey, co i procederem ſwoim naydoſtateczniey W. Maleſzewſki objaśnia

511

śnia, iż i pierwszy i drugi są exportowane na Hatow, ten, jak Jerzy Słuszko wyprzedał Wołodkowiczowi, ta zaś szachownica oprócz tego, że jest natury Mttści Korolesczczewicz pierwiey Korsakow, potym Horskiego Dziedzictwa, ale co większa, że już za possessyi Mniszek przyłączona do Hatowa, a przeto oba Przywileje nietylko, że nie specyfikowali, ale i zająć niemogli, kiedy są exportowane po Wołodkowiczu, a nie po Horskim, i na Hatow a nie na Korolesczczewicze.

O ten grunt nietylko w początkowym procederze Trybunalskim, ale nawet Ziemstwa Minskiego, nigdy nie pozywał W. Maleszewski Mniszek, tego też Urząd Ziemski Minski nie sądził, a od nie sądzenia nie appellował W. Maliszewski, jakże pomimo prawo Statutu Art: 90. z Rozd: 4. nie pozwalające nowych rzeczy po appellacyi utwarzać, pomimo Konst: 1764. Kategorye nie appellowane nie dozwalającą przesądzać, bez Pozwu nawet o to, czego Art: 54. z Roz: 4. wyciąga koniecznie, bez żadnego zatym powodu i prawa, może pretendować sądzenia, a ile po tak długiey dawności, która Sukcessorom nawet krwi mogącym wedle Konst: 1635. zkupić wytrawiła prawo.

A zatym przy całey Maiętności Hatowie, i przy wsiach wszystkich wedle przełożonych przyczyn, i dowodow, należy, jako przy Fundușzowych, i tylu dawnościami zamieszkanych Dobrach Panny zachować, aby się dość stało sprawiedliwości.

In reliquo, to iest: o expensa Prawne, o winy appellacyine, referencya czyni się do Produktu, i podać się mających Petytow.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0025471

